Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 23.04.2026 www.osw.waw.pl

Ropa za kredyt. UE uruchamia pomoc finansową dla Ukrainy

Sławomir Matuszak

22 kwietnia słowacka wicepremier Denisa Saková oraz węgierski koncern paliwowy MOL potwierdziły, że Ukraina wznowiła tranzyt rosyjskiej ropy południową nitką ropociągu Drużba na Węgry i Słowację. Dostawy surowca tym szlakiem były wstrzymane od końca stycznia, po ostrzale stacji pompującej w Brodach. Tego samego dnia ambasadorowie państw UE zatwierdzili kredyt pomocowy dla Ukrainy w wysokości 90 mld euro oraz 20. pakiet sankcji UE wobec Rosji, oba blokowane do tej pory przez Budapeszt (sankcje także przez Bratysławę). Ostatecznie procedury formalne związane z wydzieleniem kredytu zakończono 23 kwietnia. Pierwszą transzę Ukraina powinna otrzymać na przełomie maja i czerwca.

Wznowienie przez Kijów tranzytu ropy stanowi bezpośredni powód wycofania przez Budapeszt weta na uruchomienie unijnej pomocy finansowej dla Ukrainy. Wsparcie to ma kluczowe znaczenie dla jej stabilności w bieżącym i następnym roku. Po deklaracji przyszłego premiera Pétera Magyara o konieczności przywrócenia tranzytu dalsze opóźnianie wznowienia prac Drużby przez Kijów za cenę pożyczki straciło sens. Działania obu państw stwarzają warunki do przezwyciężenia kryzysu i budowy pragmatycznych relacji, wciąż jednak w agendzie dwustronnej pozostaje wiele punktów spornych.

Komentarz

- **Unijny kredyt w wysokości 90 mld euro ma fundamentalne znaczenie dla budżetu Ukrainy na lata 2026–2027.** Bez tych środków kraj ryzykował utratę płynności finansowej już w czerwcu br. Od rosyjskiej inwazji w 2022 r. około połowy wydatków budżetowych finansowanych jest dzięki wsparciu zagranicznemu. W przeciwieństwie do poprzednich pakietów pomocy, które wykorzystywano wyłącznie na cele cywilne, nowy kredyt będzie w większości przeznaczany na zdolności obronne, w tym zakupy uzbrojenia. Według wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Valdisa Dombrovskisa Ukraina otrzyma w br. 28 mld euro na potrzeby militarne oraz 17 mld na wsparcie budżetowe. Co ważne, środki te nie będą zaliczane do długu publicznego Ukrainy, który od wybuchu wojny zwiększył się blisko dwukrotnie (zob. *Względna stabilizacja. Ukraińska gospodarka u progu piątego roku wojny*).
- **Ukraińska próba trwałego zablokowania przesyłu rosyjskiej ropy do UE zakończyła się niepowodzeniem.** Dostawy realizowane są na podstawie umowy tranzytowej, która obowiązuje do końca 2029 r., niemniej na Ukrainie wielokrotnie pojawiały się opinie, że powinna zostać wypowiedziana, gdyż przyczynia się do finansowania działań agresora. Wydaje się, że w tym celu władze w Kijowie postanowiły wykorzystać uszkodzenie stacji pompującej w Brodach. O ile sam fakt rosyjskiego ataku na nią potwierdziły zdjęcia

satelitarne, o tyle wątpliwości budziły skala zniszczeń, tempo przeprowadzanych napraw oraz niedopuszczenie obserwatorów zewnętrznych (w tym przedstawicieli UE) do oceny szkód. Nieprzypadkowa wydaje się także zbieżność uruchomienia rurociągu z rozstrzygnięciem wyborów parlamentarnych na Węgrzech. Po zwycięstwie Magyara i jego zapowiedzi utrzymania przez Węgry importu rosyjskiej ropy Kijów najprawdopodobniej uznał, że dalsze blokowanie funkcjonowania Drużby za cenę niezwykle ważnych środków z UE nie ma sensu.

- **Zmiana rządu na Węgrzech stwarza warunki do odbudowy będących w głębokim kryzysie relacji Budapesztu z Kijowem.** Na ostatnim etapie kampanii Fidesz uczynił z blokady dostaw ropy jedno z głównych narzędzi mobilizacji elektoratu za pomocą haseł antyukraińskich (oskarżał Kijów o stwarzanie bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa energetycznego państwa). Choć po zakończeniu kampanii i odblokowaniu tranzytu to jeszcze ustępujący rząd Viktora Orbána zniósł weto na unijną pożyczkę, adresatem decyzji Kijowa o wznowieniu dostaw ropy był już przyszły rząd Magyara. Można oczekiwać, że zaprzestanie on praktyki blokowania decyzji o znaczeniu strategicznym dla UE (m.in. w sprawie Ukrainy i Rosji) i zwiększy przewidywalność działań na szczeblu unijnym, rezygnując z systemowego wykorzystywania weta w bieżącej grze politycznej. Magyar zapowiada odejście od bliskich relacji politycznych z Kremlem i ograniczenie zależności energetycznej od Rosji, choć określa ten proces jako stopniowy, co wskazuje na przynajmniej tymczasowe podtrzymanie importu ropy Drużbą.